



SOLIDARNOŚĆ PW

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 11/2015/464-e



***Ciemno wszędzie, głucho wszędzie,
Z czujnym słuchem, z baczным okiem
Spieszmy się w tajnym obrzędzie,
Z cichym pieniem, wolnym krokiem;
Wszak nie nucim po kolędzie,
Nucimy piosnkę żałoby;
Nie do dworu z nowym rokiem,-
Ze łzami idziem na groby.***



Uroczyste złożenie do warszawskiego grobu ciała Nieznanego Żołnierza miało miejsce 2. listopada 1925 roku. 90 lat temu do Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie złożono szczątki bezimiennego obrońcy Lwowa.

„Kim jesteś ty?

Nie wiem.

Gdzie dom twój rodzinny?

Nie wiem.

Kto twoi rodzice?

Nie wiem i wiedzieć nie chcę i wiedzieć nie będę, aż do dnia sądnego.

Wielkość twoja w tem, żeś nieznany”.

Te słowa padły z ust księdza prałata Antoniego Szlagowskiego w Dzień Zaduszny 1925 roku. W katedrze św. Jana w Warszawie odbywała się uroczysta msza, sprawowana w związku z przybyciem do stolicy trumny z ciałem Nieznanego Żołnierza, ekshumowanego na Cmentarzu Orląt Lwowskich.

Pierwsze Groby Nieznanego Żołnierza pojawiły się po I Wojnie Światowej we Francji i Wielkiej Brytanii. Idea oddawania za pośrednictwem tych miejsc pamięci hołdu wielu niezidentyfikowanym poległym narodziła się dzięki Francuzowi Fryderykowi Simonowi. Mężczyzna stracił podczas Wielkiej Wojny trzech synów i nigdy nie odnalazł ciała żadnego z nich. Osobista tragedia skłoniła go do podjęcia kroków, w efekcie których 11. listopada 1920 roku w Paryżu pod Łukiem Triumfalnym powstał Grób Nieznanego Żołnierza. Złożono do niego zwłoki bezimiennego wojskowego spoczywające dotychczas w Verdun. Działalność Francuza stała się inspiracją dla patriotycznych środowisk z innych krajów.

Dyskusje o wybudowaniu pamiątkowego grobu w Warszawie rozpoczęły się już w 1921 roku. Pomnik miał być godny upamiętnienia setek tysięcy poległych w walce o niepodległość Ojczyzny. Projekty grobu upadały jeden po drugim, gdy niespodziewanie, w grudniu 1924 roku, anonimowy fundator złożył u stóp pomnika księcia Józefa Poniatowskiego (znajdującego się wówczas na placu Saskim) płytę z piaskowca na cześć bezimiennych poległych. Przez cztery lata nie wiadomo było, komu dziękować za ten gest. Ostatecznie okazało się, że płyta jest podarunkiem Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Rzeczypospolitej. Jego inicjatywa poskutkowała przyspieszeniem prac nad projektami grobu i w styczniu 1925 zapadła decyzja o ulokowaniu pomnika w kolumnadzie Pałacu Saskiego.

Następnym krokiem było sprowadzenie do grobu szczątek poległego na polu walki nieznanego z imienia żołnierza. Pobojowisko, na którym oddał życie za ojczyznę musiało spełniać określone przez Biuro Historyczne Ministerstwa Spraw Wojskowych warunki. Po ustaleniu piętnastu odpowiadających tym kryteriom miejsc, uroczyste wylosowano z nich jedno. Padło na Lwów.



Wybór ciała Nieznanego Żołnierza we Lwowie

29. października na Cmentarzu Orłąt Lwowskich otwarto trzy groby. Spoczywali w nich bezimienni sierżant, kapral i ochotnik. Wyboru jednego spośród nich dokonała Jadwiga Zarugiewiczowa, matka Konstantego – jednego z obrońców Lwowa, a następnie poległego w wojnie polsko-bolszewickiej, którego ciała nigdy nie udało się odnaleźć. Po wskazaniu przez nią jednej z trzech zamkniętych trumien okazało się, że do stolicy przewiezione zostaną szczątki ochotnika. Jak stwierdził lekarz asystujący przy ekshumacji, wybrany żołnierz poległ w wieku 14 lat. Uroczyste złożenie do warszawskiego grobu ciała Nieznanego Żołnierza miało miejsce 2. listopada 1925 roku.



Warta przy Grobie Nieznanego Żołnierza

„Nazywasz się Milion, bo miliony złożyły w tobie swe ukochania i swe katusze. Nazywasz się Milion, a imię twoje czterdzieści i cztery, a życie twoje trud trudów, sława, sława, sława” – przemawiał podczas ceremonii pogrzebowych ksiądz Szlagowski.

Tak, 90 lat temu, w Dzień Zaduszny oddano cześć wszystkim bezimiennym poległym w służbie ojczyzny.

Nekropolia Powązki została założona 4. listopada 1790 roku

– na działce подарowanej przez rodzinę Szymanowskich. Poświęcono ją 20. maja 1792 roku. W 1792 roku ukończono budowę kościoła św. Karola Boromeusza, ufundowanego przez duchowieństwo warszawskie, a zaprojektowanego przez Dominika Merliniego. Jeszcze przed poświęceniem cmentarza wystawiono tam również katakumby.



Wśród około miliona osób, pochowanych jest bardzo wielu znanych i zasłużonych, w tym żołnierze powstań narodowych od Insurekcji Kościuszkowskiej do Powstania Warszawskiego, działacze niepodległościowi, wybitni pisarze, poeci, uczeni, artyści, myśliciele, lekarze, prawnicy, duchowni. Część z nich spoczęła w założonej w 1925 *Alei Zasłużonych*. Po 1945 roku w budynku katakumb zorganizowano mauzoleum, gdzie złożono prochy zamordowanych w obozach koncentracyjnych.

W lipcu 2014 roku cmentarz, razem z pięcioma innymi nekropoliami tworzącymi zespół zabytkowych cmentarzy wyznaniowych na Powązkach, został uznany za pomnik historii.

Dnia 28 października 2015r. zmarł w wieku 66 lat

dr hab.
Krzysztof Żmijewski

urodzony 9 września 1949r.

Profesor Politechniki Warszawskiej,
kierownik zakładu Budownictwa Ogólnego.
Nauczyciel akademicki od 1975 roku.
Wykładowca Krajowej Szkoły Administracji Publicznej
i Polsko Japońskiej Wyższej Szkoły Technik Komputerowych. Współpraco-
wnik Polskiej Akademii Nauk.
W latach 1991-1993 Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa.
1993-1998 Prezes Krajowej Agencji Poszanowania Energii.
1997-2001 Prezes Zarządu Polskich Sieci Energetycznych
2009-2014 Sekretarz Generalny Społecznej Rady Narodowego
Programu Redukcji Emisji przy Ministrze Gospodarki
a następnie Rady d/s rozwoju Gospodarki Niskoemisyjnej.

Od 2010 r. Członek Narodowej Rady Rozwoju powołany
przez Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.
Odnaczony Orderem Odrodzenia Polski Polonia Restituta
przez Prezydenta Kwaśniewskiego.
Uczestnik strajków akademickich w 1968 roku.
Członek i współorganizator NSZZ Solidarność
na Politechnice Warszawskiej w 1980 r.
Przewodniczący Porozumienia Komitetów Obywatelskich
w pierwszych wyborach samorządowych w 1990 roku. Bezpartyjny.
Starał się łączyć świat polityki, nauki, kultury i biznesu.
Był rzadkim połączeniem romantyka i pozytywisty.

Msza żałobna w piątek 6 listopada 2015 roku
w gronie rodziny i sąsiadów w Sobolewie.
Msza pożegnalna przy prochach Zmarłego
7 listopada 2015 roku o godzinie 10.30,
w kościele Ojców Dominikanów, przy ul. Dominikańskiej 2 w Warszawie.
Pogrzeb w gronie rodzinnym
na Cmentarzu Bohaterów Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie
w grobie rodzinnym.

Prosimy o ograniczenie kwiatów do form symbolicznych,
Zbieramy datki na hospicja onkologiczne.

Żona, Dzieci, Wnuki, Brat z Rodziną

Wybory, wybory i po wyborach

W pierwszym powyborczym sondażu IBRiS na czele bez niespodzianek – wygrywa Prawo i Sprawiedliwość z poparciem 34,4 proc. Druga Platforma Obywatelska traci zwolenników – 19,9 proc. Zaskoczeniem jest wynik Nowoczesnej – na tę partię swój głos chce obecnie oddać 13,5 proc. ankietowanych. Gdyby wybory odbyły się dziś, do Sejmu dostałoby się sześć komitetów, w tym Zjednoczona Lewica. Czwartym miejscem cieszyć może się Zjednoczona Lewica, którą w sondażu poparło 8,9 proc. ankietowanych. Gdyby ZL zdobyła taki wynik w wyborach parlamentarnych, dostałaby się do Sejmu. Tak się nie stało.

Nieznacznie gorszy wynik od Zjednoczonej Lewicy osiągnął komitet Kukiz'15 – 7,6 proc. ankietowanych. Gdyby wybory odbyły się dzisiaj, do Sejmu dostałoby się jeszcze Polskie Stronnictwo Ludowe z 5-procentowym poparciem.

Skład nowego rządu PiS jest już znany

Podczas konferencji prasowej przedstawiła go Beata Szydło. W rządzie jest kilka niespodzianek. PiS zdecydowało się przeorganizować rząd i stworzyć nowe ministerstwa – energetyki i rozwoju. Zrezygnowano za to z resortu gospodarki.



Beata Szydło – prezes Rady Ministrów

Beata Szydło jest kandydatką na premiera w nowym rządzie PiS. Urodziła się 15. kwietnia 1963 roku w Oświęcimiu. Studiowała etnografię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Pracowała m.in. w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa oraz w Ośrodku Kultury w Brzeszczach, w których Szydło pełniła również funkcję burmistrza gminy. Do Prawa i Sprawiedliwości wstąpiła w 2005 r., pięć lat później została mianowana na wiceprezesa tej partii. W 2014 r. objęła stanowisko skarbnika PiS. Pod koniec października 2015 r. została wskazana przez zarząd krajowy partii na kandydatkę PiS do objęcia stanowiska prezesa Rady Ministrów. W tegorocznych wyborach parlamentarnych została ponownie wybrana do Sejmu.

MATEUSZ MORAWIECKI



Min. rozwoju, wicepremier

MARIUSZ BŁASZCZAK



Min. spraw wewnętrznych

ANTONI MACIEREWICZ



Min. obrony narodowej

HENRYK KOWALCZYK



Szef Komitetu Stałego RM

MARIUSZ KAMIŃSKI



Koordynator specusług

ANDRZEJ ADAMCZYK



Min. infrastruktury

PIOTR GLIŃSKI



Min. kultury, wicepremier

ZBIGNIEW ZIOBRO



Min. sprawiedliwości

BEATA KEMPA



Szefowa Kancelarii Premiera

JAROSŁAW GOWIN



Min. Nauki, wicepremier

ANNA ZALEWSKA



Minister edukacji

ELŻBIETA WITEK



Rzecznik rządu

KRZYSZTOF TCHÓRZEWSKI



Min. energetyki

ELŻBIETA RAFALSKA



Min. pracy

ANNA STREŻYŃSKA



Min. cyfryzacji

KRZYSZTOF JURGIEL



Min. rolnictwa

DAWID JACKIEWICZ



Min. Skarbu Państwa

WITOLD WASZCZYKOWSKI



Min. spraw zagranicznych

KONRAD SZYMAŃSKI



Min. do spraw europejskich

WITOLD BAŃKA



Min. sportu i turystyki

KONSTANTY RADZIWIŁŁ



Min. zdrowia

PAWEŁ SZALAMACHA



Min. finansów

JAN SZYSZKO



Min. środowiska

MAREK GRÓBARCZYK



Min. gosp. morskiej

Uczelnie wyższe . Znikną studia licencjackie?

PiS chce podnieść jakość kształcenia studentów. Mają trzyletnie studia licencjackie, a regułą mają być studia magisterskie – donosi „Rzeczpospolita”. W europejskich krajach – także w Polsce – obowiązuje system boloński. System ten przewiduje nauczanie dwustopniowe, czyli kształcenie w systemie 3+2 – trzyletnie studia pierwszego stopnia i dwuletnie studia drugiego stopnia, które kończą się tytułem magistra. Według szefa rady programowej PiS, prof. Glińskiego, obecny system studiów nie sprawdza się. „Na bardzo wielu specjalizacjach mamy sytuację taką, że ktoś, kto studiuje trzy pierwsze lata i uzyskuje licencjat z jakiejś specjalności, następne dwa lata realizuje w zupełnie innej specjalności i musi realizować moduł wyrównawczy, czyli uczyć się od podstaw innej specjalności, będąc już na seminarium magisterskim. To jest absurd. W wielu specjalnościach nie ma możliwości kogoś wyedukowania w trzy lata na poziomie wyższym. W tym sensie system boloński się nie sprawdza. Moim zdaniem obniża poziom nauczania”.

Według PiS system 3+2 ma zostać zastąpiony systemem 5-2. Oznacza to, że nadal będzie można tytuł licencjata, jednak będzie to możliwe na innych zasadach. Uczelnie mające uprawnienia wyłącznie do prowadzenia trzyletnich studiów zostaną zachowane. Dyrektywa unijna powoduje, że nie możemy całkowicie zerwać z systemem bolońskim. Natomiast nasza propozycja to 5-2. Nabór w szkołach wyższych dokonywany byłby na pięć lat studiów. Osoby, które nie będą w stanie podołać drodze uniwersyteckiej, w odpowiednim czasie mogłyby zdecydować, czy będą kontynuowały studia na poziomie uniwersyteckim, czy zakończą je na poziomie licencjackim lub inżynierskim. Rezygnacja z systemu bolońskiego oznacza pożegnanie z Erasmusem – unijnym programem finansowania wyjazdów studentów na studia w innym kraju europejskim przez okres do roku i wspieranie współpracy uczelni wyższych w krajach UE.

Andrzej i Piotr Duda umacniają sojusz podczas święta „Solidarności”.



Prezydent Duda z Piotrem Dudą podczas koncertu na 35-lecie powstania NSZZ „Solidarność”.

Prezydent Andrzej Duda przyjechał do Gdańska na koncert „My naród” z okazji 35-lecia „Solidarności”. Tłum zebrany na terenie Stoczni Gdańsk entuzjastycznie przyjął szefa państwa – podobnie jak przewodniczący Piotr Duda. Prezydent mówił o istotnej roli, jaką odegrały związki zawodowe w Polsce i o tym, jak ważna jest muzyka... rockowa.

Prezydent powołał Radę Dialogu Społecznego; szefem – Piotr Duda

Prezydent Andrzej Duda powołał członków Rady Dialogu Społecznego – nowego forum współpracy przedstawicieli pracowników, pracodawców i rządu. Jako pierwszy przez rok funkcję przewodniczącego Rady będzie pełnił szef NSZZ „Solidarność” Piotr Duda.



Rada Dialogu Społecznego zastąpiła Komisję Trójstronną. W RDS zasiądzie 59 osób – ze strony pracodawców, związkowców i rządu oraz po jednym przedstawicielu prezydenta – będzie nim Agnieszka Lenartowicz-Łysik, prezesa NBP – Ryszard Kokoszczyński (członek zarządu NBP) i GUS – Grażyna Marciniak (wiceprezes GUS). Prezydent powiedział, że liczy na rolę Rady w budowie lepszej Polski. Podkreślił, że podczas jego rozmów z mieszkańcami Polski problem braku dialogu pojawiał się bardzo często.



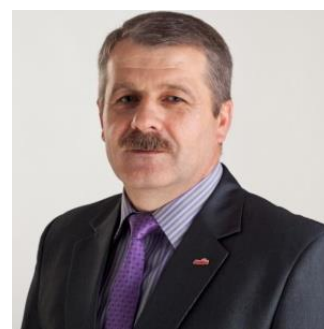
Bożena Borys-Szopa

Ukończyła studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. W 1991 r. weszła w skład zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, od 1998 do 2002 r. była przewodniczącą Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP. W wyborach parlamentarnych w 2001 r., kandydowała do Sejmu z poparciem Ruchu Społecznego AWS z listy Akcji Wyborczej Solidarność Prawicy, która nie przekroczyła progu wyborczego. 1. listopada 2008 r., prezydent Lech Kaczyński powołał ją na doradcę ds. społecznych i kontaktów z partnerami społecznymi oraz doradcę ds. prawa pracy i bhp. 21. września 2009 r. została podsekretarzem stanu w Kancelarii Prezydenta. 6. lipca 2010 r. została odwołana z tego stanowiska. W wyborach samorządowych w 2010 r. została wybrana na radną sejmiku śląskiego z listy PiS. W wyborach w 2015 r., z listy PiS została wybrana na posłankę w okręgu katowickim.



Wojciech Buczak

W 1980 r. ukończył studia na Politechnice Rzeszowskiej. W tym samym roku podjął zatrudnienie w biurze konstrukcyjnym Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Rzeszów”, a także wstąpił do „Solidarności”. Po wprowadzeniu Stanu Wojennego współpracował z podziemiem, zajmował się m.in. dystrybucją wydawnictw drugiego obiegu. Od 1989 r. jest etatowym działaczem związkowym, od 1992 r. był wiceprzewodniczącym, a w 1998 r. objął stanowisko przewodniczącego zarządu Regionu Rzeszów NSZZ „S”



Bogdan Latosiński

Był działaczem Ruchu Społecznego AWS. Pełnił funkcję radnego sejmiku podkarpackiego I kadencji z listy Akcji Wyborczej Solidarność, w trakcie której kierował klubem radnych AWS. W 2006 r. bez powodzenia ubiegał się o wybór z listy Prawa i Sprawiedliwości, mandat objął jednak rok później w miejsce Kazimierza Jaworskiego. Utrzymał go w 2010 r. na IV kadencję. Po przejęciu przez PiS władzy w samorządzie województwa, w 2013 r. został wybrany na przewodniczącego sejmiku, utracił to stanowisko po niespełna roku. W 2014 r. ponownie wybrany na radnego województwa, 28. listopada powołany na funkcję wicemarszałka w nowym zarządzie. W 2015 r. wystartował w wyborach parlamentarnych do Sejmu z listy PiS w okręgu rzeszowskim. Otrzymał 18 202 głosów, uzyskując tym samym mandat posła na Sejm VIII kadencji.



Jan Mosiński

Działacz związkowy, polityk i samorządowiec, przewodniczący zarządu Regionu Wielkopolska Południowa NSZZ „Solidarność”, od 1992 do 2002 r. członek prezydium KK Związku, poseł na Sejm VIII kadencji. We wrześniu 1980 r. wstąpił do „Solidarności”. Po wprowadzeniu Stanu Wojennego działał w podziemnych strukturach Związku. Współtworzył Duszpasterstwo Ludzi Pracy „Solidarność” Kaliska im. Księdza Jerzego Popiełuszki. W 1989 r. stanął na czele komitetu organizacyjnego regionalnej „Solidarności”, a następnie objął kierownictwo zarządu regionu, wybierany następnie na kolejne kadencje. Członek Komisji Krajowej Związku. W latach 1992–2002 zasiadał w jej prezydium, odpowiadając za kontakty z Kancelarią Prezydenta RP oraz za organizowanie ogólnokrajowych protestów związkowych. Działał w Ruchu Społecznym AWS, później związał się z Prawem i Sprawiedliwością. W 2015 r. w wyborach parlamentarnych, otrzymał mandat poselski.



Jarosław Porwich

Związkowiec, działacz opozycji w okresie PRL, przewodniczący zarządu Regionu Gorzowskiego NSZZ „Solidarność”, poseł na Sejm VIII kadencji. Na początku lat 80. działał w opozycyjnym Młodzieżowym Ruchu Oporu i następnie w Ruchu Młodzieży Niezależnej. W stanie wojennym współtworzył podziemne Radio „Solidarność”. W 1984 r. aresztowany z przyczyn politycznych, skazany na karę 8. miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Publikował w drugoobiegowym czasopiśmie „Solidarność Stilonowska”. Był członkiem Rady ds. Młodzieży przy prezydencie Lechu Wałęsie i przewodniczącym Krajowej Sekcji Młodych NSZZ „Solidarność”, pracował jako reporter w lokalnych stacjach radiowych. W 1997 r. kierował regionalną kampanią wyborczą Akcji Wyborcza Solidarność, w 2002 r. został redaktorem naczelnym związkowego periodyku „Feniks”. W 2006 r. objął stanowisko przewodniczącego zarządu Regionu Gorzowskiego NSZZ „S”.

W wyborach kandydował do Sejmu w okręgu zielonogórskim z komitetu wyborczego wyborców zorganizowanego przez Pawła Kukiza. Uzyskał mandat posła VIII kadencji.



Andrzej Smirnow

Polityk, nauczyciel akademicki, poseł na Sejm I, III, V, VI, VII i VIII kadencji. W 1980 r. tworzył naszą, politechniczną „Solidarność” i przez 11 lat przewodniczył Komisji Zakładowej Związku na naszej Uczelni. w kilku kadencjach należał do Komisji Krajowej Związku. Był współzałożycielem Porozumienia Centrum, z którego odszedł po uzyskaniu mandatu poselskiego w 1991 z listy związkowej. Od 1998 należał do Ruchu Społecznego AWS, w którym pełnił m.in. funkcję przewodniczącego mazowieckiego Zarządu Wojewódzkiego. Od 2002 należał do Platformy Obywatelskiej.

W latach 1998–2002 był radnym sejmiku mazowieckiego I. kadencji. Sprawował mandat posła na Sejm I kadencji (z ramienia „Solidarności”), III kadencji (z ramienia AWS) i V kadencji (z ramienia PO). W wyborach parlamentarnych w 2007 z listy PO, po raz czwarty wszedł do Sejmu (VI kadencji), w okręgu podwarszawskim. 5. czerwca 2014 r. objął mandat w miejsce wybranego do Parlamentu Europejskiego Dariusza Rosatiego. Trzy tygodnie później wystąpił z PO i złożył rezygnację z członkostwa w klubie parlamentarnym. 12. lipca wystąpił na konwencji zorganizowanej przez PiS, ogłaszając swoje poparcie dla tego ugrupowania. 19. marca 2015 r. ogłosił przystąpienie do klubu parlamentarnego tej partii. W 2015 r. ubiegał się o poselską reelekcję z listy PiS.



Janusz Śniadek

Pracę zawodową podjął w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Od sierpnia 1981 r. prowadził działalność w NSZZ „Solidarność”. W czasie Stanu Wojennego redagował zakładowy biuletyn „Kadłub”. W latach 1989–1998 pełnił funkcję przewodniczącego KZ „Solidarność” w Stoczni Gdynia. Od 1992 r. był członkiem zarządu Regionu Gdańskiego, a od 1995 r. członkiem Komisji Krajowej Związku. W 1998 r. został wybrany na przewodniczącego zarządu Regionu Gdańskiego. We wrześniu 2002 r. zastąpił na stanowisku przewodniczącego KK NSZZ „S” Krzaklewskiego. We wrześniu 2006 r. uzyskał reelekcję na zajmowane stanowisko. W październiku 2010 r. przegrał wybory z dotychczasowym szefem śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” Piotrem Dudą. W 2010 r. prezydent RP Lech Kaczyński powołał go na członka Narodowej Rady Rozwoju. W wyborach parlamentarnych w 2011 r. z listy PiS został wybrany na posła VII kadencji. W 2015 r. z powodzeniem ubiegał się o poselską reelekcję.



Stanisław Szwed

W 1980 r. wstąpił do NSZZ „Solidarność”. Od 1992 do 1997 r. i następnie w latach 2002–2005 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego zarządu Regionu Podbeskidzie Związku. Sprawował mandat posła III kadencji z ramienia AWS. W wyborach w 2005 r. z listy PiS został wybrany na posła V kadencji. Od 13. grudnia 2006 do 16. listopada 2007 r. był doradcą premiera Jarosława Kaczyńskiego ds. społecznych i kontaktów ze związkami. W wyborach parlamentarnych w 2007 r. po raz trzeci uzyskał mandat poselski. W wyborach w 2011 i 2015 r. z powodzeniem ubiegał się o reelekcję.



Ewa Tomaszewska

Polityk, działaczka związkowa, nauczyciel akademicki, działaczka opozycji w PRL, posłanka na Sejm III i VIII kadencji, senator VI kadencji, od 2007 do 2009 r. deputowana do Parlamentu Europejskiego.

W 1980 r. wstąpiła do NSZZ „Solidarność”. Od 1992 r. (z kilkuletnią przerwą) zasiadała w KK Związku. Była też członkiem zarządu Regionu Mazowsze. W Stanie Wojennym została internowana. W grudniu 1983 tymczasowo aresztowana pod KWK Wujek, zwolniono ją w kwietniu 1984, postępowanie karne umorzono w związku z amnestią. Współpracowała z Komisją Interwencji i Praworządności mazowieckiej „Solidarności”, od 1989 do 1990 r. była członkinią społecznej komisji pojednawczej przy ministrze pracy. W 1985 r. została pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1990 do 1993 r. była ławnikiem sądowym i członkinią senatu UW. W latach 1998–2002 pełniła funkcję przewodniczącej Komitetu Doradczego Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi, a od 2002 do 2004 zasiadała w radzie nadzorczej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Sprawowała mandat posła III kadencji z listy Akcji Wyborczej Solidarność. Była wiceprzewodniczącą Komisji Polityki Społecznej i Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących problematyki ubezpieczeń społecznych. Wchodziła w skład Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. W latach 1998–2002 była radną sejmiku mazowieckiego. W 2005 r., z listy PiS została wybrana na senatora VI kadencji. 30. sierpnia 2007 r. złożyła mandat, obejmując stanowisko deputowanej VI kadencji Parlamentu Europejskiego. W PE zastąpiła Michała Kamińskiego, który został sekretarzem stanu w kancelarii prezydenta RP. W marcu 2010 r. weszła w skład rady politycznej PiS. W wyborach samorządowych w tym samym roku uzyskała mandat radnej sejmiku województwa mazowieckiego. Objęła również funkcję wiceprezesa Stowarzyszenia Rynku Kapitałowego UNFE. W 2015 r. wystartowała do Sejmu i uzyskała mandat posłanki VIII kadencji.

Narodowe Święto Niepodległości

– święto państwowe obchodzone 11. listopada dla upamiętnienia odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku, po 123. latach zaborów; święto zostało ustanowione ustawą z 23. kwietnia 1937 roku,



Odzyskiwanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym. Wybór 11. listopada uzasadnić można zbiegiem wydarzeń w Polsce z zakończeniem I Wojny Światowej dzięki zawarciu rozejmu w Compiègne 11. listopada 1918 roku, pieczętującego klęskę Niemiec. Dzień wcześniej przybył do Warszawy Józef Piłsudski. 11. listopada 1918 roku, naród polski uświadomił sobie w pełni odzyskanie niepodległości, a nastrój głębokiego wzruszenia i entuzjazmu ogarnął kraj.

Jędrzej Moraczewski opisał to:

„Niepodobna oddać tego upojenia, tego szalu radości, jaki ludność polską w tym momencie ogarnął. Po 120 latach prysły kordony. Nie ma „ich”. Wolność! Niepodległość! Zjednoczenie! Własne państwo! Na zawsze! Chaos? To nic. Będzie dobrze. Wszystko będzie, bo jesteśmy wolni od pijawek, złodziei, rabusiów, od czapki z bączkiem, będziemy sami sobą rządzili. (...) Cztery pokolenia nadaremno na tę chwilę czekały, piątę doczekało. (...)”

Piłsudski tak mówił o odzyskanej niepodległości:

„Jest to największa, najdonioślejsza przemiana, jaka w życiu narodu może nastąpić. Przemiana, w której konsekwencji powinno się zapomnieć o przeszłości; powinno się przekreślić wielkim krzyżem stare porachunki (...) A czas przed nami jest krótki i tylko wspólnym wysiłkiem możemy zadecydować, na jakiej przestrzeni, w jakich granicach naszą wolność obwarujemy i jak silnie stanimy na nogach, zanim dojdą z powrotem do siły i pełnego głosu sąsiedzi ze wschodu i z zachodu...”



Józef Piłsudski odbiera defiladę wojska przed hotelem Bristol w Warszawie 11. listopada 1918 roku

Święto zniesione ustawą Krajowej Rady Narodowej 22. lipca 1945 r, i przywrócono ustawą z 1989 r.



Mszy św. odprowadzanej w rocznicę odzyskania niepodległości Polski przewodniczył biskup polowy Wojska Polskiego Józef Guzdek.



Prezydent Andrzej Duda, szefowa Kancelarii Prezydenta Małgorzata Sadurska oraz szef Gabinetu Prezydenta RP Adam Kwiatkowski podczas mszy.

Po 10⁰⁰ rozpoczęła się uroczystość wręczenia przez prezydenta odznaczeń państwowych.

„Szanowni państwo! Dziś ważny i znaczący dzień w historii naszego narodu. Każdego roku pamiętam o 11 listopada – jako dziecko świętowałem z rodziną, później ze znajomymi z harcerstwa choć władza PRL nie uznawała 11 listopada i patrzyła na takie zachowanie nieprzychylnie – powiedział Andrzej Duda w trakcie uroczystości nadania odznaczeń.

„Marszałek Józef Piłsudski stworzył Polskę z niczego, zbudował ją w krótkim czasie, była ona na dobrej drodze, żeby była wielka, silna i stała na równi z innymi narodami Europy. Dziś widzę znów taką możliwość. Widzę dziś, że nowa Polska się rodzi, Polska która będzie taka jak była przed 1939 rokiem” – mówił gen. Janusz Brochwicz-Lewiński, przemawiając w imieniu odznaczonych.

W południe rozpoczęła się uroczysta odprawa wart oraz składanie wieńców przed Grobem Nieznanego Żołnierza na placu Józefa Piłsudskiego



Prezydent składa wieniec

„Zadrżał przed chwilą ten plac na cześć naszej niepodległości. 97 lat od 11 listopada 1918 r., 97 lat niepodległości – niestety – z 50-letnią przerwą. I to jest historia, o której musimy pamiętać. Zwłaszcza my – Polacy (...) Niepodległość nie jest bowiem dana raz na zawsze. Należy o nią dbać, by kolejne pokolenia nie musiały o nią walczyć” – mówił prezydent.



„Mamy prawo być z siebie dumni. Patrząc na naszą historię (...) na 50-letnią okupację Polski – bez suwerenności i wolności (...) my wyszliśmy z tego bez przemocy ze strony narodu. – Zryw poznaniaków w '56 roku, ale byli sami. Zryw studentów w '68 roku, ale wtedy udało się na studentów popędzić robotników, bo jeszcze nie rozumieliśmy tego, co najważniejsze, jeszcze nie odzyskaliśmy wtedy tej pamięci. Ona została przywrócona tutaj, na tym placu w '79 roku. Tam, gdzie stoi ten krzyż stał Ojciec Święty Jan Paweł II. Polacy walczyli o wolność. Byli razem, nie chcieli dłużej żyć w "dobrobycie", którego przecież w PRL nie było. Doszli do wniosku, że to za mało. Chcieli być wolni. Z tego przebudzenia wzięła się „Solidarność” – chciano ją zniszczyć, zdeptać przez stan wojenny.

Władza narzucona z Moskwy broniła się. Ci, których chciała władza złamać, podnosili się. Walczyli, a za nimi stał naród. I dziś chcemy żyć w państwie, w którym władza jest uczciwa. Dobre zmiany do tego muszą prowadzić – Polska ma traktować ludzi sprawiedliwie. (...) Państwo silne musi dostrzegać każdego obywatela i oparte być na silnych filarach. (...) Dziękuję żołnierzom i tym, którzy walczyli o Polskę. Dziękuję tym, którzy walczyli do ostatniej kropli krwi. Dziękuję tym, którzy dzisiaj przyszli na pl. Piłsudskiego. I rodzinom, które są tu dzisiaj ze swoimi dziećmi. To jest polityka historyczna. Aż chce się wykrzyknąć: wolna Polska! – tymi słowami prezydent zakończył przemówienie.

Następnie prezydent złożył wieniec przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wieniec złożyła również premier Ewa Kopacz. Nowy prezes PSL, Marek Sawicki i Adam Struzik, a także sympatycy i członkowie PSL złożyli wieńce przed pomnikiem Witosa na pl. Trzech Krzyży.

Godzina 13:55. Marsz Niepodległości ruszył ulicami Warszawy. W tym roku organizowany jest pod hasłem „Polska dla Polaków, Polacy dla Polski”. Ma ruszyć z ronda Dmowskiego, przejść mostem Poniatowskiego przez Wisłę na błonia Stadionu Narodowego. Po drugiej stronie Wisły demonstranci mają zejść na Wał Miedzeszyński i Wybrzeże Szczecińskie. Osoby biorące udział w Marszu niosą nad głowami ogromną białą-czerwoną flagę. W tłumie odpalono też race. Na czele kolumny widać setki białoczerwonych flag.



Rozpoczął się Marsz Niepodległości

Biorący udział w Marszu ludzie krzyczą m.in.: „Opamiętaj się rodaku!”, „Raz sierpem, raz młotem czerwoną hołotę” i „Czołem wielkiej Polsce”, „Polska wolna od islamu”.





Marsz Niepodległości

Według policji w Marszu Niepodległości bierze udział ponad 25 tysięcy. osób, organizatorzy mówią nawet o 50. tysiącach. Manifestanci skandują „*Niepodległość – nie na sprzedaż!*” Poza kolumną Marszu idzie grupa agresywnych, częściowo zamaskowanych osób. Doszło do incydentów – m.in. kilku uczestników Marszu pobiło się między sobą. Nad głowami biorących udział w Marszu całe mnóstwo białoczerwonych flag. Widok robi duże wrażenie.

Pojawiły się kolejne okrzyki: „*Polacy to my, to my*”, „*Zbrodnie UPA pamiętamy*”, „*Wielka Polska katolicka*” i „*Armia Krajowa! Niech żyje Armia Krajowa!*”.

15²³ Organizatorzy Marszu podają, że bierze w nim udział ponad 100 tysięcy osób. Na trasie przemarszu wciąż słychać okrzyki i wybuchy petard. Demonstracja ma zakończyć się na błoniach Stadionu Narodowego, gdzie zaplanowano wystąpienia liderów Ruchu Narodowego i część artystyczną.

15³⁰ Marsz Niepodległości dotarł do celu. Ze sceny w okolicach Stadionu Narodowego słychać słowo: „*Przeszliśmy!*”





Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 11 listopada 2015 roku

Organizatorzy i Uczestnicy
Marszu Niepodległości
w Warszawie

Drodzy Rodacy, Panie i Panowie!

Narodowe Święto Niepodległości to dla nas, Polaków, jeden z najważniejszych dni w roku. Dzisiaj w całym kraju obchodzimy 97. rocznicę odrodzenia suwerennego państwa polskiego. Razem manifestujemy dumę z naszej historii i miłość Ojczyzny.

Bardzo się cieszę, że obywatele wolnej Rzeczypospolitej – zwłaszcza należący do młodego pokolenia – coraz chętniej i powszechniej uczestniczą w uroczystościach patriotycznych. Dziękuję wszystkim, którzy tego dnia godnie czczą pamięć naszych narodowych bohaterów. Dziękuję wszystkim, którzy przyczyniają się do budowania tożsamości i serdecznych więzi łączących całą polską wspólnotę.

Niechaj dzisiejszy Marsz Niepodległości będzie wyrazem przywiązania do najdroższych nam narodowych tradycji, symboli państwowych i biało-czerwonych barw. Niech umacnia w nas pewność, że jesteśmy jednym, silnym, twórczym i mądrym narodem. Niech pogłębia naszą wiarę we własne możliwości i nadzieję na pomyślną przyszłość. Chciałbym i liczę na to, że będzie to piękne święto młodych żarliwych polskich serc.

***Prezydent Andrzej Duda przesłał list do organizatorów i uczestników Marszu
Niepodległości.***

Wokół Stadionu Narodowego zgromadziły się tysiące osób. Kolejne osoby nadal przechodzą przez Most Poniatowskiego. Na Błoniach trwają przemówienia organizatorów Marszu. Ludzie wciąż jeszcze idą przez Most Poniatowskiego. Ulice w centrum miasta są już odblokowane, przywrócono ruch samochodów i komunikacji miejskiej na Marszałkowskiej, części Al. Jerozolimskich, do ronda de Gaule'a.

17⁰⁰ Na błoniach Stadionu Narodowego jeszcze wiec – część uczestników trzyma zapalone race. Przemawiają zaproszeni zagraniczni goście, w tym przedstawiciele węgierskiej partii Jobbik i członkowie Ruchu Narodowego, którzy weszli do Sejmu z list Kukiz'15.

Posel Tomasz Rzymkowski zwrócił uwagę, że reprezentacja narodowa wraca do Sejmu. – „Będziemy kontrolować i będziemy wymagać od partii władzy, aby dotrzymała tego, co mówiła, a pierwszym testem będzie kwestia związana z nielegalnymi imigrantami ekonomicznymi z krajów islamskich. My ich tu nie chcemy”.

Szef Młodzieży Wszechpolskiej, także wybrany w ostatnich wyborach do Sejmu z listy Kukiz'15, Adam Andruszkiewicz podkreślił, że „w nowym Sejmie nie ma lewactwa, które z tego Sejmu chciało wyrzucać krzyż i wstydziło się polskości”. Naszą misją jest odbić Rzeczpospolitą z rąk ludzi, którzy doprowadzili do tego, że musimy żegnać kolejnych kolegów i koleżanki, którzy wyjeżdżają do Londynu, by tam zmywać naczynia, a tutaj kończyli szkoły. - My w tym Sejmie jesteśmy po to, aby tych zbrodniarzy z tego rozliczyć, aby zatrzymać pokolenie młodych w kraju, aby państwem zarządzili polscy patrioci.

Na zakończenie Marszu wystąpił ks. Jacek Międlar, który mówił, że w 1944 roku „wmawiano Polakom, że Sowietci to wyczekiwani goście”. - W tym roku wmawia się nam i chce się wcisnąć islamski fundamentalizm”. Tłum w odpowiedzi skandował: „Nie islamska, nie laicka, wielka Polska katolicka”.

W krakowskim marszu udział wzięli udział Jarosław Kaczyński i Beata Szydło. Jarosław Kaczyński złożył kwiaty przed Krzyżem Katyńskim.



Jarosław Kaczyński w Krakowie

„Trwają obchody święta niepodległości w Polsce. Musimy obronić się przed różnymi atakami. Na nasze wartości, na to wszystko co jest fundamentem naszego życia, atakami na rodzinę, atakami na Kościół” – mówił Jarosław Kaczyński. „Musimy być silni. Polska musi być naszym państwem narodowym. To nie oznacza, że mamy nie być w Unii, że mamy odrzucać wszystko co jest europejską współpracą, co uchroniło Europę od wojen. To jest bardzo ważne i potrzebne, ale tylko wtedy gdy mamy do czynienia z mechanizmem współpracy państw narodowych i suwerennych, które mają własną kulturę związaną z własną tradycją i mogą jej strzec. Andrzej Duda i Beata Szydło muszą pokazać, że Polska jest krajem demokratycznym. Muszą dotrzymać obietnic” – powiedział. Przemówienie szefa PiS przerywały gromkie brawa zgromadzonych.

Zakończył się Marsz Niepodległości. Przedstawiciele służb miejskich stolicy w nieoficjalnych rozmowach przyznają, że w Marszu Niepodległości wzięło udział ponad 70 tysięcy osób.

12. listopada . Pierwsze posiedzenie Sejmu. Prezydent Duda przyjął dymisję Ewy Kopacz

Ewa Kopacz złożyła dymisję swojego rządu. W wystąpieniu nie szczędziła ostrych słów w stronę posłów PiS. – Będziemy opozycją. Odbędzie się również spotkanie w Pałacu Prezydenckim, podczas którego dymisję Kopacz przyjął prezydent Andrzej Duda. Beata Szydło zapowiedziała, że zaprzysiężenie nowego rządu nastąpi w poniedziałek.

Posłowie złożyli ślubowanie. Marszałkiem Sejmu został Marek Kuchciński, Senatu – Stanisław Karczewski (obaj PiS). Joachim Brudziński (PiS), Barbara Dolniak (Nowoczesna), Małgorzata Kidawa-Błońska (PO), Ryszard Terlecki (PiS) i Stanisław Tyszk (Kukiz'15) zostali wybrani wicemarszałkami Sejmu. Szefem parlamentarnego klubu PO został Sławomir Neumann, który pokonał w głosowaniu Ewę Kopacz stosunkiem głosów 94 do 72. Na szefa klubu poselskiego Kukiz'15 wybrano Pawła Kukiza, klubu Nowoczesnej – Ryszarda Petru, a PSL – Władysława Kosiniaka-Kamysza. (PiS szefa klubu wybrało we wtorek, został nim Ryszard Terlecki).

13. listopada. Prezydent Andrzej Duda desygnował Beatę Szydło na premiera

Prezydent w Pałacu Prezydenckim desygnował Beatę Szydło na Prezesa Rady Ministrów. Podczas ceremonii prezydent ofiarował desygnowanej kopię Konstytucji z dedykacją.



„To ważna i niezwykła chwila. Ważna dla Rzeczypospolitej, ważna dla polskiego społeczeństwa, niezwykła dla mnie osobiście, niezwykła dla pani premier. PiS zaczyna sprawować władzę, posiadając samodzielną większość w Sejmie i Senacie; to wielka odpowiedzialność za sprawy polskiego państwa”.

Zaprzysiężenie rządu PiS ma się odbyć w poniedziałek 16. listopada. Dzień później nowa szefowa rządu wygłosi swoje exposé.

14. listopada. Stolica: mimo deszczu tysiące zniczy palą się przed ambasadą Francji

Mimo deszczu Warszawiacy gromadzą się przed ambasadą Francji i wyrażają swoją solidarność po piątkowych zamachach terrorystycznych w Paryżu. Zapalają znicze, składają kwiaty i wpisują się do książki kondolencyjnej.



Foto: PAP

Tradycja... tradycja...



Stopnie do chwały – miejsce dla najszybszych



Przymierzalnia koszulek sympatyków „S”



Omawianie taktyki biegu



Już 10⁰⁰ – już start



... i wystartowali...



... i już zbliżają się do mety



Kondycja nie zawiodła Kadry



NAJLEPSI



Pamiątka wspólnych zmagañ



Vivat Kadra!!!



Do zobaczenia za rok...



Warto postawić taki puchar w gablotce pamiątek

16. listopada. Zaprzysiężenie rządu Beaty Szydło

Po godzinie 12⁰⁰ w Pałacu Prezydenckim Beata Szydło została zaprzysiężona na urząd premiera. Uroczystość rozpoczęła się minutą ciszy w związku z piątkowymi zamachami w Paryżu. W Pałacu Prezydenckim obecni są szefowie klubów parlamentarnych oraz prezes PiS Jarosław Kaczyński. – *Uroczyście przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji i innym prawom Rzeczypospolitej Polski, a dobro ojczyzny i pomyślność obywateli będą dla mnie zawsze najwyższym nakazem. Tak mi dopomóż Bóg* – powiedziała wygłaszając treść rotę przysięgi Beata Szydło. Następnie powołani zostali ministrowie. – *To niezwykle ważna chwila, ale przede wszystkim dziękuję i gratuluję* – powiedział po zaprzysiężeniu Andrzej Duda. – *Dziękuję za to, że rząd jest tak szybko. To niezwykle ważne. Gratuluję, ale chcę powiedzieć, że to nie tylko służba, ale i wielkie zobowiązanie. Ja powiem tak: niech się do tych waszych słów dzisiejszych dołączą moje z 6 sierpnia* – dodał prezydent.

Głos zabrała także Beata Szydło. – *W imieniu polskiego rządu chcę podziękować i złożyć zapewnienie, że zrobimy wszystko, żeby słowa przysięgi były przez nas dochowane i by nasi rodacy wiedzieli, że polski rząd będzie pochylał się nad sprawą każdego obywatela.*

18. listopada. Exposé Beaty Szydło

Godzinę i trzy minuty trwało odczytywanie exposé Beaty Szydło. Zaczęło się od bezpieczeństwa, nowa premier wróciła do tego tematu szerzej dopiero na końcu przemówienia.



– *Staję przed państwem w wyjątkowej sytuacji* – rozpoczęła swoje exposé Beata Szydło, nawiązując do zamachów terrorystycznych we Francji. To pierwsze w ostatnich latach wystąpienie programowe polskiego premiera, które rozpoczęło się od słów, które nawiązywały bezpośrednio do wydarzeń, które rozegrały się daleko poza granicami Polski. – *Naszym priorytetem będzie zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom naszego kraju* – podkreślała Beata Szydło. *Tradycją w programowych wystąpieniach szefów polskiego rządu są odwołania do werdyktu wyborczego.* – *25 października Polacy opowiedzieli się za zmianą dotychczasowej polityki* – mówiła, nawiązując do wyników wyborów. Hasłem Prawa i Sprawiedliwości w kampanii była dobra zmiana. Teraz – *zaznaczyła* – „polska polityka musi być inna”. – *Pokora, praca, umiar, roztropność w działaniu i odpowiedzialność, a przede wszystkim słuchanie obywateli. Koniec z arogancją władzy i pychą.*

Sejm udzielił wieczorem wotum zaufania rządowi Beaty Szydło. Rząd poparło 236 posłów, w tym wszyscy z PiS. Przeciw było 202 posłów z PO, klubu Kukiz'15 i Nowoczesnej. Wstrzymało się 18 posłów, głównie z PSL. Większość bezwzględna konieczna do udzielenia wotum wynosiła 229.



**Organizacja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
w Politechnice Warszawskiej**

zaprasza na

uroczyste obchody

XXXV Rocznicy

powstania NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

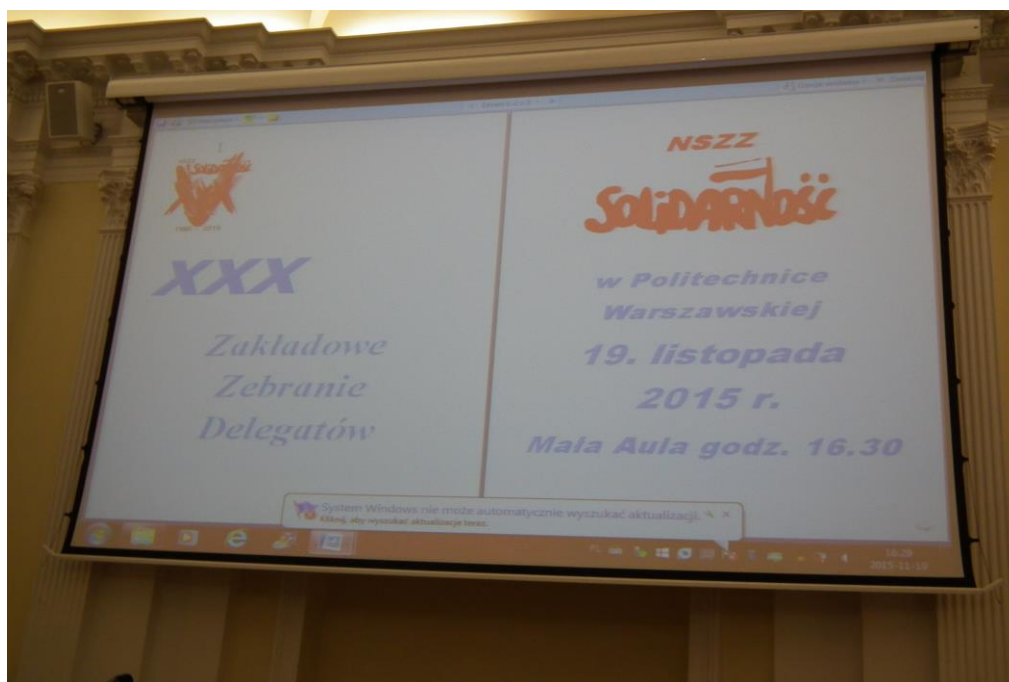
w Politechnice Warszawskiej,

19. listopada 2015 roku

podczas

XXX Nadzwyczajnego Zebrania Delegatów

w Małej Auli GG Politechniki Warszawskiej





otworzył Przewodniczący KZ Stanisław Jezierski. Nadzwyczajne Zakładowe Zebranie Delegatów



Referat nt. spojrzenia na przełom roku 1989 roku wygłosił prof. Jan Żaryn.

Miłymi słowami określali nasze święto goście. A między innymi:



JM Rektor PW prof. Jan Szmidt



Rektor PW prof. Włodzimierz Kurnik

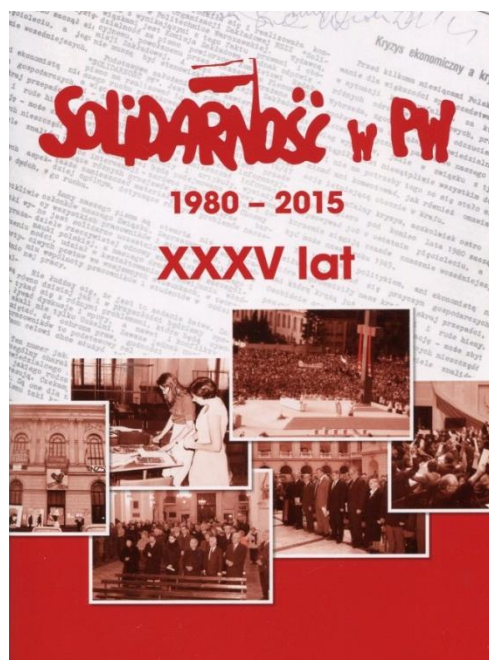
Wielu kolegów otrzymało różnego rodzaju wyróżnienia w uznaniu zasług dla Związku w czasie jubileuszowych 35. lat.



Przewodniczący Zebrania odczytał listy intencyjne nadesłane od naszych przyjaciół.

Po zakończeniu części oficjalnej, delegaci i goście udali się do Dużej Auli GG, aby zwiedzić okolicznościową wystawę: „Nasze XXXV lat w PW”





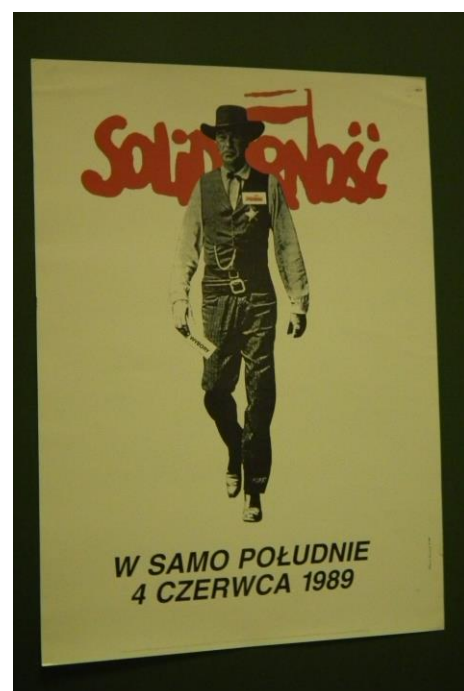
Wystawa była ilustrowana folderem



Słowo wstępne o wystawie



Uroczyste otwarcie wystawy



Zwiedzane i zainteresowanie



Za chwilę wpiszę się do książki pamiątkowej wystawy



Ks. prałat już się wpisuje



„Dziś, w listopadzie 2015 r., znów Solidarność ma ważne zadanie...”



Dyskusje...



...i fotografie pamiątkowe

Listopad 2015



SOLIDARNOŚĆ PW

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

NASZE XXXV URODZINY

20. listopada. Sondaż IPSOS: olbrzymia przewaga PiS nad PO

Prawo i Sprawiedliwość prowadzi w najnowszym sondażu IPSOS. Partię Jarosława Kaczyńskiego popiera 35 procent Polaków. Na drugim miejscu znalazła się Platforma Obywatelska. Swój głos na nią chce oddać 18 procent badanych. Ostatnie miejsce na podium przypadło ugrupowaniom Kukiz'15 oraz Nowoczesna. Inicjatywy Pawła Kukiza oraz Ryszarda Petru popiera po 10 procent osób przepytanych.

POWSTANIE LISTOPADOWE



Powstanie listopadowe – powstanie narodowe przeciw Rosji, które wybuchło 29. listopada 1830 r., a zakończyło się 21. października 1831 r. Zasięgiem swoim objęło Królestwo Polskie i część prowincji zabranych. W roku 1828 w warszawskiej Szkole Podchorążych Piechoty zawiązało się sprzysiężenie pod dowództwem podporucznika Piotra Wysockiego przeciwko wodzowi naczelnemu wojsk Królestwa Polskiego i dowódcy sił rosyjskich stacjonujących w zachodnich guberniach Rosji, Wielkiemu Księciu Konstantemu, który był bratem cesarza Rosji i króla Polski Mikołaja I. Był on powszechnie znienawidzony za stworzenie systemu tajnej policji i donosicielstwa, a także za publiczne poniżanie polskich oficerów.

Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 22 234 78 72; tel./fax 22 234 53 43